

**Joanna Witek**

## **TERAPEUTYCZNA FUNKCJA OCENY UCZNIA SZKOŁY W ZAKŁADZIE LECZNICZYM**

Każda niemal ocena, opinia bez względu na wiek, łączy się z głębokim przeżyciem emocjonalnym osoby ocenianej. Stąd ogromna odpowiedzialność moralna a niekiedy i prawna za upowszechnianie sądów wartościujących. Odpowiedzialność ta powinna wzrastać proporcjonalnie do bezradności i możliwości obrony ze strony opiniowanego. Szczególnie zaś, gdy jednostką tą jest chore dziecko, pozostające w zakładzie leczniczym, z daleka od domu, zdane na dobrą wolę obcych ludzi. Do grona tych osób należy nauczyciel, on najczęściej wydaje opinię i ocenę o pracy dziecka z tytułu obowiązku zawodowego. Pamiętajmy, że ocena niesprawiedliwa (zawyżona lub zaniżona) jest oceną demoralizującą i demobilizującą zarazem. Jest tym samym oceną niewychowawczą. Jakiej jest więc rozsądne wyjście, pedagogicznie uzasadnione w przypadku dziecka chorego?

Przede wszystkim nie każde chore dziecko znajduje się w formie poważnego spadku sił fizycznych, psychicznych czy jednych i drugich. Ponadto nikt nie wymaga oceniania każdej wypowiedzi, dziecko nie zawsze ma same niepowodzenia. Oprócz potknięć, które czasem można zlekceważyć, posiada też powodzenia. To należy zauważyć, podkreślić, zachęcić do pracy nie tylko słowną opinią, ale pozytywną oceną. Jako środek zaradczy w trudnej sytuacji procesu uczenia się można stosować skróty programowe. A więc nie preferować ilości treści opanowanych przez ucznia ale skupić się na jakości. Nie tracąc z oczu ocen ze szkoły macierzystej dziecka, zdecydować się przy klasyfikacji na oceny zbliżone do otrzymywanych dotychczas w swojej szkole. Nauczyciel musi mieć świadomość, że nie zawsze  $4=4$  a  $5=5$ . Nie może być w ocenie semestralnej czy promocyjnej rażącej różnic. Wiele kłopotów moralnych może sprawić dziecko, które przybyło na leczenie w ostatnich dniach pierwszego semestru. Uczestniczyło w kilku lekcjach. Powstaje problem – klasyfikować czy nie? Klasyfikować, jeśli posiadamy ku temu podstawy w postaci nadesłanych przez szkołę ocen cząstkowych. Jeśli takich informacji nie posiadamy sprawdzamy wiadomości ucznia i oceniamy według obowiązujących nas moralnie kryteriów. Jeśli wiedza dziecka nie stwarza podstaw do wystawienia oceny pozytywnej, zwracamy się z prośbą do szkoły macierzystej o dokonanie klasyfikacji.

Reasumując rozważania oceny dydaktycznej dziecka przewlekle chorego zarówno w zakładzie leczniczym jak i szkole macierzystej, dochodzimy do wniosku, że ocena ta powinna być tak samo sprawiedliwa i możliwie obiektywna. Powinna spełniać funkcję zarówno kształcącą jak i wychowawczą. Na ocenę dziecka należy patrzeć w sposób całościowy, w ścisłej współpracy szkoły w zakładzie leczniczym ze szkołą macierzystą. Ocena ma mówić dziecku i rodzicom na jakim poziomie opanował dany materiał, ma być czynnikiem mobilizującym go do dalszej pracy. Ocena nie może przekreślać dziecka, nie może być ostatecznym wyrokiem wydawanym przez nauczyciela. Pamiętajmy, że ocena oprócz aspektu informacyjnego posiada dodatkowy aspekt psychologiczny i terapeutyczny o zasadniczym znaczeniu dla wzmocnienia zasobów energetycznych w walce o zdrowie, w dążeniu do skutecznej rewalidacji małego pacjenta.

Zagadnienie sprawiedliwej, obiektywnej a więc skutecznej oceny i kontroli jest tak stara jak stara jest szkoła. Ze względu na cele jakie chcemy osiągnąć kontrola może być wstępna, bieżąca i końcowa. Kontrola wstępna poprzedza rozpoczęcie działań pedagogicznych a jej celem jest rozpoznanie stanu wyjściowego wiedzy i umiejętności. Nauczyciel w szkole szpitalnej powinien przeprowadzić kontrolę wstępną – może to być rozmowa z uczniem. Ocena pedagogiczna jest to sąd wartościujący, który odnosi się do jednej, ściśle określonej działalności ucznia. Ocena musi spełniać trzy podstawowe funkcje:

- dydaktyczną
- wychowawczą
- społeczną
- terapeutyczną

W szkole szpitalnej w pracy z dzieckiem chorym należy brać pod uwagę wiele czynników, które wpływają na ocenę dziecka a nie występują w szkole powszechnej. Należy zadać pytania: Za co stawiamy ocenę?, Co należy uwzględnić przy ocenie chorego dziecka?, Czy w szkole szpitalnej można stawiać ocenę niedostateczną?, Jak często oceniać chore dziecko?

**Za co stawiamy ocenę?** – odpowiedź jest prosta, należy jednak zaznaczyć, że oceniamy za wiadomości z danego przedmiotu. Nie można stawiać ocen dobrych tylko dlatego, że dziecko jest chore i leży w szpitalu. Wyrządzimy mu krzywdę stawiając zawyżone oceny, gdyż nasza dobroć szybko się skończy, gdy uczeń wróci do szkoły macierzystej. W szpitalu nasza ocena jest z pewnością łagodniejsza, uczeń traktowany jest indywidualnie, nie jest wzywany do tablicy. Zdarza się że oceny w szpitalu są wyższe lecz nie można doprowadzić do przesady, co nie oznacza że dziecko dwójkowe lub trójkowe nie może dostać wyższej oceny. Musi być ona adekwatna do wiadomości dziecka, biorąc pod uwagę możliwości każdego indywidualnie. To co u Tomka ocenimy na 4 u Kasi może być ocenione na 3, bierzemy pod uwagę co dziecko jest w stanie opanować i jak potrafi te wiadomości przekazać i wykorzystać.

**Co należy uwzględnić przy ocenie dziecka chorego?** – punktem wyjścia dla nauczyciela szkoły w szpitalu jest ustalenie, jak dużo można od dziecka wymagać. Natomiast określenie zasobu wiedzy obowiązującego ucznia danej klasy jest sprawą drugorzędą. Formułując pytania musimy uwzględnić:

- rodzaj i stopień schorzenia
- okres i częstotliwość przebywania w szpitalu
- specyfikę oddziałów ze względu na jednostkę chorobową (inaczej oceniamy na pediatrii a inaczej na hematologii)

Przy pierwszym kontakcie z uczniem należy przeprowadzić wywiad: jak sobie radzi z danego przedmiotu, co mu sprawia najwięcej kłopotów? W szkole szpitalnej nauczyciel musi stosować zasadę indywidualności w procesie nauczania i oceniania chorego dziecka.

**Czy w szkole szpitalnej można stawiać ocenę niedostateczną?** – zastanawiając się nad tym problemem należy podzielić dzieci na klasy młodsze i starsze. Dzieci z kształcenia zintegrowanego są bardzo wrażliwe i mało odporne psychicznie na negatywną ocenę słowną lub pisemną. W tej grupie wiekowej stosuje się ocenę opisową, ale i ona nie musi zawierać negatywnych osądów typu: źle to zrobiłeś, możemy to samo przekazać mówiąc: zrobiłeś w tym zadaniu błąd, pomyśl jak go poprawić, ja ci w tym pomogę. W grupie dzieci starszych ocena taka może się pojawić, ale musi być poprzedzona wnikliwą diagnozą pedagogiczną, Stwierdzamy „stan jaki jest”, np., uczeń nie opanował materiału i dokładnie badamy dlaczego tak jest. Ocena ta powinna spełniać funkcję wychowawczą, mobilizującą dlatego należy ocenę opatrzyć życzliwym komentarzem i uzasadnieniem oraz podać wskazówki do dalszej pracy. Trzeba jednak podkreślić, że ocenę niedostateczną stawiamy w wyjątkowych sytuacjach, gdy uczeń świadomie uchyla się od wypełnienia obowiązku szkolnego.

**Jak często oceniać dzieci chore?** – podobnie jak poprzednie problemy, należy podejść do tego indywidualnie wobec każdego dziecka. Na częstotliwość oceny wpływa okres pobytu ucznia w szpitalu oraz stan jego zdrowia. Nie bez znaczenia są też leki jakie dziecko zażywa i skutki uboczne jakie mogą wywoływać. Inaczej ma się sprawa z przedmiotami, niektóre z nich są tylko jeden raz w tygodniu inne odbywają się trzy albo i cztery razy

**Reasumując** – należy podkreślić, że kontrola i ocena postępów ucznia w szkole szpitalnej musi być dostosowana do indywidualnych możliwości dziecka chorego. Należy zadbać o zachowanie następujących zasad:

- życzliwej pomocy
- aktywności w nauce
- indywidualności
- kształtowania pozytywnej atmosfery

Nauczyciel poinformowany o stanie zdrowia dziecka, o jego możliwościach fizycznych i umysłowych może odpowiednio pokierować jego nauką, stawiać wymagania odpowiednie do jego możliwości, chronić przed porażką, pomóc w uzyskaniu sukcesu. Przy dobrej współpracy nauczyciela i ucznia oceny będą spełniały swoje funkcje i pomagały dziecku słabemu uwierzyć w siebie.

**Bibliografia:**

1. „Jak oceniać dziecko przewlekle chore i kalekie” – Nowa Szkoła Nr 3/1980
2. Szkoła Specjalna Nr 6 / 1987